

## Hiszpanie uratują węzeł Granitowa? Prezydent o inwestycji: "Huśtawka nastrojów"

Andrzej Kraśnicki jr, 29 listopada 2018 | 17:48



Wizualizacja węzła w Podjuchach (Urząd Miasta)

**Konsorcjum, które zajęło drugie miejsce w przetargu na budowę węzła i mostu w Podjuchach oświadczyło, że jest gotowe przejąć kontrakt od Budimexu, który zrezygnował z podpisania umowy z miastem**

To, co wydarzyło się z środowy wieczór w sprawie wielkiej inwestycji w Podjuchach to istny horror wart ponad 100 mln zł.

– Ostatnie kilkanaście godzin to huśtawka nastrojów – przyznał dziś na Facebooku prezydent Piotr Krzystek.

## Ucieczka Budimexu

Właśnie w środę po południu spółka Budimex poinformowała, że nie chce podpisać wartej 101 mln zł umowy na budowę węzła Granitowa i nowego mostu nad Regalicą. Zwycięzca przetargu winę zrzucił na przeciągającą się procedurę przetargową, co przesunęło start inwestycji na sezon zimowy. Firma oświadczyła, że prosiła w tej sytuacji o wydłużenie czasu budowy z 15 miesięcy na 21 miesięcy. Magistrat się nie zgodził.

W czwartek Urząd Miasta poinformował, że sytuację ratuje konsorcjum, które zajęło w przetargu drugie miejsce, oferując nieznacznie większą cenę – 104 mln zł.

„Konsorcjum Firm Roverpol Sp. z o.o. i Rover Alcisa SA jest zainteresowane budową węzła drogowego w Podjuchach. To odpowiedź na rezygnację z kontraktu przez firmę Budimex” – poinformował Urząd Miasta. „Oświadczenie polsko-hiszpańskiego konsorcjum wpłynęło do Urzędu Miasta wczoraj późnym popołudniem. Zgodnie z jego treścią, Konsorcjum przedłuża ważność złożonej w przetargu oferty na kwotę 104.537.700,00 zł. brutto, do 7 lutego 2019 r.”.

Takie oświadczenie umożliwia miastu ponowny wybór oferty, tym razem złożonej przez hiszpańskiego potentata budowlanego i jego polską spółkę.

– Z dużą satysfakcją przyjmujemy informację polsko-hiszpańskiego konsorcjum, o chęci podjęcia współpracy i realizacji tej inwestycji – mówi Michał Przepiera, zastępca prezydenta Szczecina odpowiadający za inwestycje. – To dobra wiadomość, ponieważ mając teraz jasno i czytelnie postawioną sprawę, możemy dokonać wyboru nowego wykonawcy i przystąpić do podpisania umowy.

Jeśli do tego dojdzie to Roverpol Sp. z o.o. i Rover Alcisa S.A. poprowadzi jednocześnie dwie wielkie inwestycje komunikacyjne w Szczecinie. Kilka dni temu firma przejęła plac budowy pod węzeł Łękno i dalszy ciąg obwodnicy śródmiejskiej. Tu kontrakt wart jest prawie 129 mln zł. Czas na realizację: 24 miesiące.

W przypadku węzła Granitowa termin zakończenia budowy nie ulegnie zmianie. Będzie to 15 miesięcy od dnia podpisania umowy. Inwestycja przekroczy więc termin rozliczenia eurofunduszy.

– Nie ma powodów do obaw o dofinansowanie – zapewnia Piotr Zieliński z Centrum Informacji Miasta. – Przedstawiciele miasta we wrześniu tego roku, tuż po ogłoszeniu wyników przetargu, spotkali się z przedstawicielami Centrum Unijnych Projektów Transportów, w celu przedstawienia aktualnych informacji o projekcie. Miasto otrzymało wtedy zapewnienie, że dofinansowanie na realizację tej inwestycji nie jest zagrożone.

## Dlaczego przetarg się tak włóki?

To wszystko nie zmienia faktu, że do nerwowej sytuacji doszło z powodu przeciągającego się przetargu. Oferty miały zostać otwarte w marcu 2018 r. Stało się to dopiero w lipcu. Natomiast dopiero we wrześniu odbyła się sesja rady miasta, na której radni zgodzili się na zmiany pozwalające zwiększyć budżet inwestycji.

Magistrat odkładanie otwarcia ofert tłumaczy tak:

„Każdy przetarg, w szczególności przy inwestycji o takim stopniu skomplikowania, generuje sporo dodatkowych pytań. To dobrze, ponieważ z jednej strony pokazuje zainteresowanie firm, a z drugiej, pozwala wychwycić błędy i w końcowym rozrachunku ma przełożenie na sprawniejszą realizację kontraktu. Dokumentacja została przygotowana prawidłowo i zgodnie z obowiązującym prawem. Dlatego też nie ma podstaw do tego, aby w stosunku do kogokolwiek wyciągać konsekwencje”.

A dlaczego sesja odbyła się dopiero we wrześniu? Tu miasto tłumaczy, że po otwarciu ofert (11 lipca) „analizowano je” „aby mieć pewność, co do decyzji o wyborze właściwej oferty”.

– Należy również zaznaczyć, że umowa nie została podpisana od razu po ogłoszeniu wyboru wykonawcy z uwagi na odwołanie ze strony Konsorcjum Rovepol i Rover Alcisa i toczące się z tego tytułu postępowanie przed Krajową Izbą Odwoławczą – mówi Piotr Zieliński.